

# Reaktywowane koło MZC nr 4 w wiślańskiej bibliotece

Data publikacji: 30.01.2017 9:00

Niedawno reaktywowano Koło nr 4 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Zrzesza ono przewodników chcących oprócz struktur PTTK-owskich funkcjonować także formalnie w strukturach MZC. Pierwszym, po założycielskim spotkaniu jego członków był wyjazd szkoleniowy do wiślańskiej biblioteki.

□

Koło liczy kilkunastu członków. Reaktywowano go 30 marca zeszłego roku. Nawiązuje do założonego w 1983 roku przez Władysława Sosnę koła przewodnickiego przy Macierzy, którego później, przez wiele lat mentorem był ś.p. Władysław Orszulik. Nadano więc kołu jego imię.

Jak podkreślają pomysłodawcy reaktywowanego koła Macierzy, ponieważ każdy z nich działa już w jakiejś organizacji, często nie jednej, nie nastawiają się na intensywny program działania czy częste spotkania, a raczej na zebrania rzadziej i organizowane w formie spotkań szkoleniowo-towarzyskich. - **Spotkania miałyby formę trochę szkoleniową, jesteśmy przewodnikami więc warto, a trochę towarzyską** – mówił podczas raptem półgodzinnego zebrania organizacyjnego Andrzej Słota, inicjator reaktywacji koła. Resztę bowiem czasu przewodnicy-macierzowcy poświęcili na zwiedzanie biblioteki.

Oprowadziła ich we wtorkowe popołudnie 25 stycznia dyrektor Biblioteki Renata Czyż. Przekazała wiele ciekawych informacji o prowadzonej przez siebie placówce. I to zarówno takich, jakie można znaleźć w ogólnodostępnych materiałach źródłowych, jak i takich, o których mało wiadomo, a to, co opowiadała Czyż to nowości niedawno dopiero odszukane w archiwach Biblioteki Narodowej w Warszawie. - **Przyznam szczerze, że nie wiedziałam o odbywających się tuż przed wojną w Wiśle miesięcznych wykładach Wakacyjnego Instytutu Sztuki organizowanych przez ministerstwo pod patronatem Polskiej Akademii Literatury, kiedy to do Wisły jako wykładowcy zjeżdżali najlepsi pisarze, malarze, artyści** - stwierdziła po wykładzie zadowolona z poszerzenia swej wiedzy o regionie cieszyńska historyk i autorka wielu publikacji Władysława Magiera. Bo po to właśnie przewodnickie koło Macierzy powstało, by poszerzać swą wiedzę o naszej Małej Ojczyźnie. A tu warto dodać, że działacze Koła MZC nr 4 zapraszają każdego zainteresowanego. - **Jesteśmy otwartym kołem. Nie jest tak, że jest nas dwunastu czy piętnastu i tylko członkowie mogą być na zebraniach. Na każde spotkanie można przyjść z osobą towarzyszącą, koleżanką, kolegą, każdy może powiedzieć znajomemu „idę na koło Macierzy, chcesz, to chodź ze mną, mamy tego dnia to a to”** – podkreślał Słota.

(indi)